

Profesor Danuta Hübner

Komisarz Unii Europejskiej do spraw Polityki Regionalnej

Polityka regionalna szansą rozwoju dla małych i średnich

przedsiębiorstw

Gala "Solidna Firma"

Warszawa, 8 listopada, 2007

Szanowni Państwo,

To zawsze wielka przyjemność znaleźć się w gronie przedsiębiorców, to wśród Państwa znajdują się innowatorzy, ryzykanci, ci, którzy tworzą nowe miejsca pracy, wzrost, dobrobyt. Bardzo potrzebujemy dziś przedsiębiorczości i w Polsce, i w Europie.

Jest mi niezmiernie miło, iż otrzymałam zaproszenie na dzisiejszą galę i że uznali Państwo za celowe uhonorowanie mnie "laurem solidności". Wartości, które propaguje "Solidna Firma" – rzetelność, przekazywanie innym dobrych doświadczeń, dbałość o pracowników – są mi bardzo bliskie. W dobrze zorganizowanym społeczeństwie czy prawidłowo funkcjonującej gospodarce solidność po prostu się opłaca. Państwo sami doskonale wiecie, iż powodzenie i szacunek w biznesie zdobywa się przede wszystkim poprzez rzetelność, terminowość i wysoką jakość. W ten sposób buduje się też zaufanie partnerów.

Polska to duży rynek, ale sądzę, że dla wielu z Państwa robi się za ciasny. Myślę, że coraz więcej polskich przedsiębiorców w swoich strategiach rozwojowych myśli co najmniej w kategoriach rynku

europejskiego, a i coraz częściej – globalnego. Wtedy widzi się wyraźnie, że czas konkurowania polskich przedsiębiorstw tanią siłą roboczą dobiega końca, że trzeba inwestować w konkurencyjność. W ostatnich dwóch latach doszło do znacznego zmniejszenia poziomu bezrobocia. Wynikało to, z jednej strony, z emigracji do Europy Zachodniej setek tysięcy pracowników, a z drugiej z boomu gospodarczego, do którego przyczyniło się między innymi przystąpienie Polski do Unii Europejskiej oraz inwestycje europejskiej polityki regionalnej.

W efekcie zwiększa się presja na płace, co sprawia, iż wynagrodzenia w Polsce wzrosną w tym roku w tempie niemalże dwucyfrowym. Wyraźny wzrost wynagrodzeń to na pewno nowa sytuacja na polskim rynku pracy, ale nie ulega wątpliwości, że polskie przedsiębiorstwa na dłuższą metę nie są w stanie konkurować z Chinami czy Indiami kosztami siły roboczej.

Dlaczego to jest ważne? Dlatego, że jeszcze niedawno w badaniach ankietowych zdecydowana większość przedsiębiorców wskazywała cenę, jako swoją główną, a często jedyną, przewagę konkurencyjną. Tego typu myślenie musi ulec zmianie. Z jednej strony potrzebne jest nowe podejście uwzględniające wyzwania i szanse, które oferuje globalna gospodarka. Polskie przedsiębiorstwa już dzisiaj powinny dążyć do tego, by w swoich strategiach rozwoju wychodzić poza lokalny i krajowy rynek. Dziś obecność małego przedsiębiorstwa na rynku globalnym nikogo nie dziwi.

Z drugiej strony trzeba popatrzeć na to, co dzisiaj jest podstawą sukcesu w gospodarce globalnej to trzy pojęcia wydają się kluczowe – innowacje, współpraca i dostęp do finansowania.

Zacznijmy od innowacji. Przypomnijmy, że pod tym pojęciem rozumie się wprowadzenie w przedsiębiorstwie nowego lub znacząco ulepszonych rozwiązania w odniesieniu do produktu lub usługi, procesu wytwórczego, marketingu lub organizacji pracy. Istotą innowacji jest więc przekształcenie nowej idei w materialną rzeczywistość, zastosowanie nowości w praktyce, w bieżącej działalności przedsiębiorstwa. Innowacyjność w przedsiębiorstwie to także nowy sposób myślenia, otwieranie umysłów.

Nie chodzi tu więc o wdrażanie rewolucyjnych wynalazków czy stosowanie wyłącznie wysoko zaawansowanych technologii. Chodzi raczej o wprowadzenie na stałe pewnego sposobu myślenia czy też kultury zarządzania przedsiębiorstwem. Chodzi o taką mentalność przedsiębiorcy, który nieustannie szuka nowych możliwości, który potrafi szybko reagować na zmiany i możliwości pojawiające się na rynkach. W gospodarce globalnej warunki, w których działa przedsiębiorstwo mogą się zmieniać z dnia na dzień – i to dlatego sukces w niej może odnieść ta firma, która umie je antycypować, szybko i elastycznie na nie reagować.

Pomocny może być w tym drugi element sukcesu gospodarczego, na który wskazują nowe teorie wzrostu i zarządzania – współpraca. Głębokie zmiany w naturze postępu technologicznego i postępująca globalizacja prowadzą do powstania nowych modeli produkcji, które opierają się na współpracy i samorządnej organizacji, zamiast na podporządkowaniu i kontroli. Pierwszym sygnałem tych zmian było powstawanie klasterów, ale dzisiaj pojęcie współpracy sięgają znacznie głębiej. Właściwie dzisiaj rzeczywiście konkurencyjne małe i średnie

przedsiębiorstwa na ogół funkcjonują w sieciach współpracujących ze sobą przedsiębiorstw, które jednocześnie ze sobą konkurują.

Dzisiaj widzimy otwarte systemy innowacji, w ramach których konkurenci zgodnie współpracują nad nowym produktem. To się wiąże z otwartym charakterem innowacji. Współpraca w ramach sieci przedsiębiorstw daje korzyści, których nie może dać działanie w pojedynkę. Przykładem może tu być telefon komórkowy, który oferuje tyle funkcji, że jeden producent nie jest po prostu w stanie dostarczyć rozwiązań, umożliwiających ich wykorzystanie. Widzimy też przykłady nowych relacji między producentami i konsumentami, w których ci ostatni stają się współtwórcami produktów i usług. Widzimy sieci współpracy angażujące władze publiczne i przedsiębiorstwa, ośrodki naukowe i instytucje okołobiznesowe, które pozwalają na szybkie gromadzenie i rozprzestrzenianie wiedzy i nowatorskich rozwiązań. Bardzo zachęcam do tworzenia takich sieci. Jest ich coraz więcej w Europie.

Wreszcie trzeci element – finansowanie. We wszystkich krajach Unii Europejskiej, w tym w Polsce, trzonem gospodarki są małe i średnie przedsiębiorstwa. Stanowią one siłę napędową gospodarki, gdyż to one najszybciej reagują na nowe sygnały płynące z rynku i dostosowują się do zmieniających się oczekiwań klientów. Jednakże te same małe i średnie przedsiębiorstwa, które powinny najszybciej zdobywać nowe rynki mają najtrudniejszy dostęp do kapitału. Ogranicza to znacznie ich możliwości ekspansji czy wprowadzania innowacyjnych rozwiązań.

Popatrzmy teraz, poprzez pryzmat tych trzech czynników sukcesu, o których mówiłam – innowacyjności, współpracy i dostępu do finansowania – na to, co oferuje polskim przedsiębiorcom europejska polityka regionalna w latach 2007-2013.

Nie będę szczegółowo mówiła o tym, z jakich programów operacyjnych będą mogli oni korzystać, bo temu będą poświęcone wystąpienia Pana Ministra Nowakowskiego i Pani Prezes Jabłońskiej. Powiem natomiast o dwóch konkretnych projektach, które, jak mi się wydają, pokazują w jakie przedsięwzięcia można efektywnie inwestować środki z europejskiej polityki regionalnej, to przykłady innego podejścia i źródło inspiracji.

Na początek przykład Muzeum Sztuki Współczesnej Guggenheima, znajdującego się w Bilbao, w kraju Basków. Kiedy zapadła decyzja o jego budowie, region znajdował się w stanie głębokiego kryzysu gospodarczego, spowodowanego upadkiem dominującego tam przemysłu metalurgicznego. Bezrobocie wynosiło ponad 20%. W tej sytuacji władze regionalne zdecydowały się na budowę Muzeum, którego koszt miał wynieść ponad 130 milionów euro. Większość ludzi uznało to za kosztowną ekstrawagancję i marnowanie pieniędzy, które można było przeznaczyć na wsparcie dla lokalnych przedsiębiorstw.

Co było potem? Już w pierwszym roku działania, przyrost PKB Kraju Basków uzyskany dzięki działalności Muzeum wyniósł ponad 140 milionów euro, a więc więcej niż koszt jego budowy. Dzisiaj w mieście, które stało się rozpoznawalne na całym świecie odbywa się ponad 800 kongresów rocznie – blisko 20 razy więcej niż na początku lat 90-tych. Bezrobocie w całym regionie, który przestawił się na innowacyjną

gospodarkę wynosi nieco powyżej 3%. Tylko w przedsiębiorstwach związanych z Muzeum jest zatrudnionych około 4 tysięcy ludzi.

Co z tego wynika dla przedsiębiorców? U podstaw sukcesu Bilbao leżała odwaga decyzji, współpraca i innowacyjność. W przedsięwzięcie od samego początku były zaangażowane miejscowe firmy, a unikalną technologię, w której został wykonany budynek opracowała Politechnika w Bilbao. Mamy więc współpracę trzech kluczowych partnerów – przedsiębiorstw, władz publicznych i sektora nauki i badań rozwojowych. Mamy też innowacyjność – przy okazji wdrażania nowej technologii, o której mówiłam, miejscowe firmy technologiczne wyspecjalizowały się w nowym rodzaju obróbki metali, który umożliwił im ekspansję i rozwój. Mamy też śmiały pomysł, za którym kryła się potrzeba wyjścia przed przeciętność.

Powiedzą pewnie Państwo, że u nas na takie szalone z pozoru pomysły jeszcze za wcześnie? W takim razie drugi przykład będzie z krajowego podwórka – projekt renowacji Kanału Elbląskiego.

Projekt ten składa się z dwóch części. Pierwsza z nich to renowacja samego kanału, która będzie finansowana w ramach programu operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Druga to kilkadziesiąt projektów biznesowych, które będą realizowane wokół Kanału, a środki na ich finansowanie będą pochodzić z regionalnego programu operacyjnego. Opracowanie tych projektów było możliwe dzięki umiejętności dogadania się ludzi w regionie, władz i przedsiębiorców. Mamy więc trzy rzeczy w jednym – partnerstwo publiczno – prywatne, nowatorski pomysł na zbudowanie wizerunku regionu i umiejętność

wykorzystania walorów dziedzictwa kulturowego na rzecz rozwoju lokalnych firm.

Kilka słów na temat nowych możliwości finansowania, które oferuje polityka regionalna na lata 2007-2013. Komisja Europejska przygotowała nową inicjatywę JEREMIE („Wspólne europejskie zasoby dla mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw”). Jej celem jest udoskonalenie wsparcia dla nowych firm, mikroprzedsiębiorstw i MŚP przy pomocy instrumentów innych niż dotacje, takich jak pożyczki, kapitał udziałowy, kapitał wysokiego ryzyka i gwarancje, pomoc techniczna.

W przeciwieństwie do grantów odnawialne instrumenty finansowe w wyniku udzielenia wsparcia przedsiębiorstwom nie wyczerpują dostępnych zasobów. Umożliwiają zatem stworzenie trwałego systemu wspierania przedsiębiorców, który jest w stanie dotrzeć ze swoją ofertą do większej liczby podmiotów gospodarczych. Dodatkową korzyścią jest możliwość zastosowania mechanizmu dźwigni finansowej poprzez połączenie środków pochodzących z polityki regionalnej z funduszami publicznymi i prywatnymi. JEREMIE daje też możliwość stworzenia "funduszu funduszy", który dysponować będzie w swoim portfolio szeregiem instrumentów finansowych, o różnym stopniu ryzyka, dopasowanych do potrzeb przedsiębiorców.

Komisja Europejska zachęca polskie regiony do zapisania w programach operacyjnych deklaracji, co do intencji Instytucji Zarządzającej w zakresie wdrażania inżynierii finansowej. Mam nadzieję, że pozytywne przykłady działań i utworzenie funduszu holdingowego na szczeblu krajowym skłonią regiony do wzięcia przykładu z województwa

wielkopolskiego, które jest prekursorem w tworzeniu i propagowaniu idei utworzenia funduszu holdingowego typu JEREMIE.

Na zakończenie pragnę dodać, iż bardzo się cieszę, że władze polskie wyciągają wnioski z okresu programowania 2004 -2006 i wprowadziły szereg rozwiązań przyspieszających proces wdrażania programów operacyjnych: uprościły wzory wniosków; zmniejszyły liczbę załączników do wniosku o dofinansowanie, bądź też zobowiązały beneficjentów do dostarczenia niektórych załączników dopiero na etapie podpisywania umowy. Można zauważyć, iż również jakość przedkładanych przez przedsiębiorców aplikacji o dofinansowanie z każdym nowym naborem jest coraz lepsza, a tym samym liczba wniosków odrzuconych z przyczyn formalnych radykalnie zmniejsza się.

Szanowni Państwo,

Chciałam jeszcze raz podziękować za wyróżnienie mnie nagrodą "Solidnej Firmy". Jest to dla szczególnie miłe z dwóch powodów. Po pierwsze bliska jest mi idea gospodarki społecznej, w którą wpisuje się Państwa program, przekonanie, że można łączyć działalność gospodarczą z odpowiedzialnością społeczną. Po drugie, takie podejście jest też ważne dla samej polityki regionalnej. Regiony, które odnoszą sukces gospodarczy to regiony, które potrafią zbudować trwały związek z miejscowymi przedsiębiorstwami. To ważna przewaga konkurencyjną, której często w Polsce nie doceniamy a która przekłada się na atmosferę współpracy i zaufania, na promocję innowacyjnych pomysłów, o których dzisiaj tyle mówiłam.